

Sygn. akt *I ACa 863/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: Jacek Nowicki

Sędziowie: Ryszard Marchwicki /spr./

Ewa Staniszevska

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Frąckowiak

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K., K. W., M. K. (1)**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 czerwca 2019 r. sygn. akt XVIII C 668/19

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powódek kosztami postępowania apelacyjnego.

Ryszard Marchwicki Jacek Nowicki Ewa Staniszevska

Sygn.akt I ACa 863/19

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynął pozew Pani A. K., K. W. i M. K. (2) skierowany przeciwko (...) SA, w którym powódki domagały się zasądzenia od pozwanego - tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódek położonej w R., działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...) – kwot po 8.000zł na rzecz każdej z powódek i to wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 27 grudnia 2011r. do dnia zapłaty.

Nadto powódki domagały się zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

(...) SA w W. w odpowiedzi na pozew zawartą w piśmie z 25 sierpnia 2015 roku wniosła o oddalenie powództwa w całości, zaprzeczając wszelkim twierdzeniom i okolicznościom faktycznym przywołanym w pozwie.

W piśmie procesowym z dnia 12 czerwca 2018r. (k. 324-330 akt) pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, na skutek nieprzerwanej eksploatacji gazociągu przez poprzedników prawnych pozwanego, a następnie przez niego samego począwszy od 23 października 1973r.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2019 r Sąd Okręgowy w Poznaniu

1. powództwo oddalił ;
2. kosztami procesu obciążył powodów w całości pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego.

Nieruchomość gruntowa położona w R. przy ul. (...), działka nr (...) o pow. 1,0297 ha, dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą (...), niezabudowana, częściowo ogrodzona, użytkowana rolniczo, w okresie od 01 listopada 2006r. do 05 lutego 2015r. objęta była współwłasnością na rzecz Pani K. W., Pani A. S. i M. K. (1) w wielkości po 1/3 udziału.

Przez sporną nieruchomość przebiega podziemny gazociąg wysokiego ciśnienia DN 500 relacji P. – R..

W sprawie o sygnaturze I Ns 36/15 przed Sądem Rejonowym w (...) prowadzone było postępowanie z wniosku pani A. K. przy udziale (...) SA w W. o ustanowienie służebności przesyłu. Postanowieniem z dnia 5 lutego 2015r. Sąd Rejonowy w (...) ustanowił na rzecz (...) SA w W. służebność przesyłu na nieruchomości gruntowej położonej w R. przy ul. (...), działka nr (...) o pow. 1,0297 ha, dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą (...) dla podziemnej sieci gazowej wysokiego ciśnienia DN 500 o długości 54mb i szerokości strefy kontrolowanej 100m – po 50 m od sieci gazociągu z każdej strony – której treścią jest znoszenie istnienia pod powierzchnią urządzenia przesyłowego oraz prawo do korzystania z nieruchomości w zakresie niezbędnym do wykonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych lub ich instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem za jednorazowym wynagrodzeniem na rzecz A. K., M. K. (1) i K. W. w kwotach po 16.485zł.

Sporna nieruchomość jest częściowo wykorzystywana rolniczo, nie jest wyposażona w media, w interesującym okresie posiadała dostęp do działki gruntowej oznaczonej ewidencyjnie jako droga nie zaliczana do kategorii dróg publicznych, niemniej w dacie oględzin tj. 15.03.2016r. takowej nie było.

W okresie 01.11.2006r. do 27.12.2006r. dla spornej nieruchomości nie obowiązywał jakikolwiek plan zagospodarowania przestrzennego – w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego powołanego uchwałą nr XXV/191/2000 Rady Miejskiej R. z 28.09.2000r. działka objęta była symbolem(...)W kolejnym okresie od 28.12.2006r. do 05.02.2015r. obowiązywał miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego wynikający z uchwały nr XLIX/368/2006 z 27.09.2006r., na podstawie którego działka objęta została przeznaczeniem tereny zielone, tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów z zabudową usługową (ok. 9.525m²) oraz teren na drogi publiczne (ok. 225m²).

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z omawianej nieruchomości w okresie od 1 listopada 2006 do 5 lutego 2015r. przy uwzględnieniu powierzchni na poziomie 5.400m² zgodnie z określeniem zakresu służebności zawartym w postanowieniu Sądu Rejonowego w (...) z 5 lutego 2015r. wynosiło 109.012zł.

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z omawianej nieruchomości w okresie od 1 listopada 2006 do 5 lutego 2015r. przy uwzględnieniu powierzchni na poziomie 324m² tj. po 3m na każdą stronę od osi gazociągu przy uwzględnieniu twierdzeń pozwanego wynosiło 6.541zł.

Powódki skierowały do pozwanego wezwanie do zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem oraz do zapłaty odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od 2001r. do 2011r. w łącznej wysokości 146.000zł.

(...) SA w W. jest przedsiębiorstwem energetycznym, do zadań którego należy transport paliwa gazowego, posiada status operatora sieci przesyłowej nadany mu przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Pozwany nabył prawo własności do gazociągu w drodze wkładu niepieniężnego wniesionego przez jej jedyne akcjonariusza, przy czym świadczenie Skarbu Państwa spełnione zostało przez (...) SA aktem notarialnym z 15.10.2008r. Gazociąg jest wykorzystywany przez pozwanego do wykonywania statutowej działalności polegającej na transporcie rurociągami paliwa gazowego.

Korzystanie ze spornej nieruchomości przez pozwanego w okresie od 1973r. odbywało się bez jakichkolwiek sprzeciwów w szczególności ze strony właścicieli gruntu. Gazociąg wysokiego ciśnienia DN 500 relacji P. – R. został wybudowany zgodnie z przepisami obowiązującymi w latach jego budowy, na podstawie ostatecznych decyzji administracyjnych tj. zaświadczenia o lokalizacji ogólnej z 29.09.1967r. nr 97/67 oraz Decyzji o lokalizacji szczególnej z (...) Gazociąg został odebrany 23 października 1973r. Inwestorem były (...) Zakłady (...) w P., a od 01.08.1982r. gazociąg pozostawał w zarządzie (...).

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 30.09.1996r. w sprawie przekształcenia państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej (...) z siedzibą w W. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa - przekształcono ww. podmiot z dniem 18.10.1996r. Datą uwłaszczenia przedsiębiorstwa państwowego (...) w odniesieniu do prawa własności gazociągów stanowią dwie daty 5.12.1990r i 7.01.1991r

Urządzenia przesyłowe są czynne, były i są eksploatowane i konserwowane. (...) techniczne uczestnika dokonują oględzin urządzeń przesyłowych. Awarie i drobne naprawy są usuwane na bieżąco.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd okręgowy uznał, że powództwo jest nieuzasadnione z uwagi na skuteczność podniesionego przez pozwanego zrzutu zasiedzenia służebności przesyłu.

W ocenie Sądu Okręgowego zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu w stosunku do pozwanego zaczęło biec w dniu 23 października 1973r., w świetle obowiązujących przepisów skutek prawny nabycia służebności nastąpił z mocy prawa z upływem lat 10 – tj. z dniem **24 października 1983r.**

Apelację od powyższego orzeczenia wniosły powódki które zaskarżyły wyrok w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego oraz procesowego:

a) art. 172 k.c. w z w. z art. 609 k.p.c. i 610 k.p.c poprzez rozpoznanie przez Sąd w niniejszej sprawie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia, podczas gdy w sytuacji gdy uczestnik procesu podnosi zarzut nabycia nieruchomości przez zasiedzenie na rzecz podmiotu, który nie jest uczestnikiem postępowania, to wówczas tytuł prawny poprzednika powinien być dowiedzony w postępowaniu toczącym się w trybie przewidzianym w art. 609 i 610 k.p.c. z wniosku tej osoby lub z jej udziałem,

b) art. 172 § 1 k.c. w z w. z art. 292 k.c. w zw. z art. 176 k.c. poprzez przyjęcie, że z dniem 24 października 1983 r. nastąpiło zasiedzenie nieruchomości powódek, a pozwany jest następcą prawnym Skarbu Państwa;

c) art. 285 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 § 1 k.c. w zw. z art. 172 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez uznanie, iż spełnione zostały przesłanki wskazane w art. 292 § 1 k.c. konieczne do nabycia służebności przesyłu w wyniku zasiedzenia i uznanie, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z trwałym i widocznym urządzeniem, a to wszystko w sytuacji gdy materiał dowodowy nie wskazuje, że doszło do wywłaszczenia nieruchomości powódek, zajęcia pod budowę konkretnej nieruchomości/działki należącej do powódek, a nadto takie wykonywanie prawa nie zasługuje na ochronę;

d) art. 224 k.c. zw. z art. 225 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia i nie był do tego zobowiązany także przed dniem 24 października 1983 roku;

e) art. 6 k.c. oraz 7 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż powódki nie sprostały wymogom stawianym przez przedmiotowe przepisy;

f) art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki do jego zastosowania;

g) art. 64 ust. 3 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji.²

2. naruszenie, przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

a) 233 § k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób nie wszechstronny i wybiórczy, a w konsekwencji uznanie, że w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia nieruchomości w dobrej wierze przez pozwanego;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim poprzez pominięcie w motywach swojego uzasadnienia rozważań co do nieruchomości położonej w R., a należącej do powódek.

Wskazując na powyższe powódki wniosły :

1. o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości,

2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

3. z ostrożności procesowej, w przypadku uznania za prawidłowe rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Poznaniu w niniejszej sprawie o zawieszenie niniejszego postępowania do chwili rozstrzygnięcia sprawy prowadzonej przez Trybunał Konstytucyjny o sygnaturze: TK 18/18, z uwagi na przedmiot rozpoznania wskazanej sprawy, którego rozstrzygnięcie będzie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej;

4. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o:

1. oddalenie apelacji w całości,

2. oddalenie wniosku powoda o zawieszenie niniejszego postępowania zawartego w pkt IV petitum apelacji,

3. zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II Instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się nieuzasadniona chociaż niektóre z podniesionych zarzutów były zasadne .

Zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego uzasadnione zostały m.in. tym, że skarżący kwestionują zasadność stanowiska, według którego przed dniem wejścia w życie - z dniem 3 sierpnia 2008 r. - przepisów art. 3051-3054 k.c. o służebności przesyłu istniała możliwość posiadania, a w konsekwencji także zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu albo - po wejściu w życie tych przepisów - zasiedzenia służebności przesyłu z doliczeniem okresu posiadania, przed dniem 3 sierpnia 2008 r., służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest utrwalony pogląd, według którego przed 3 sierpnia 2008 roku (data wejścia w

życie przepisów o służebności przesyłu) możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanowionej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, bo tej w ogóle nie należy identyfikować (II CSK 389/08, I CSK 606/2009), ale bezpośrednio na rzecz Skarbu Państwa (do 31 stycznia 1989 roku) albo przedsiębiorcy przesyłowego (od 1 lutego 1989 roku). (por.m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, Nr 11, poz. 142, z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 B. (...), nr 10, s. 7, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 11 i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, Nr 12, poz. 139, ; w wyroku Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2008 roku, II CSK 389/08, niepubl., w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 22 lipca 2010 roku, I CSK 606/09, niepubl.; z dnia 14 listopada 2012 roku, II CSK 120/12, niepubl.; z dnia 6 lutego 2013 roku, V CSK 129/12, niepubl. oraz z dnia 6 marca 2015 roku, III CSK 192/14, Lex 1666021). Wbrew stanowisku skarżących, z treści przepisów wprowadzających do systemu prawa służebność przesyłu nie można wyprowadzić wniosku, że ustawodawca wyłączył możliwość istnienia w chwili wejścia w życie tych przepisów tytułów prawnych - wynikających, czy to z woli podmiotów prawa, czy też z mocy prawa - uprawniających do korzystania z cudzych nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści wprowadzonej służebności przesyłu, co jeszcze przed wejściem w życie przepisów o służebności przesyłu potwierdzało orzecznictwo (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., II CR 1006/62, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992, Nr 4, poz. 53, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, (...) 2003, Nr 11, poz. 142, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, R. 2008, nr 7-8, s. 222 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, nr 19, str. (...)). W wielu powołanych wcześniej orzeczeniach uznano, że przyjętemu rozwiązaniu nie sprzeciwiają się przepisy Konstytucji. Wejście w życie przepisów art. 3051-3054 k.c. nie spowodowało bowiem istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, którzy także przed dniem 3 sierpnia 2008 r. musieli liczyć się z obciążeniem nieruchomości analogicznym prawem rzeczowym. Przyjęte rozwiązania dotyczące służebności przesyłu co do ich konstrukcji i celu potwierdzały, porządkowały i uszczegóławiały wcześniejsze rozwiązanie wypracowane w orzecznictwie. Zatem sytuacja ta nie może być porównywalna ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego. Zarzutu naruszenia przepisów Konstytucji nie może uzasadniać także okoliczność braku powszechnej znajomości przyjmowanych w orzecznictwie rozwiązań dotyczących korzystania przez przedsiębiorstwa przesyłowe z urządzeń przesyłowych przed wprowadzeniem w 2008 r. przepisów o służebności przesyłu. Nie jest więc uzasadniony zarzut skarżących, że do chwili wejścia w życie przepisów o służebności przesyłu nie było możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści obecnej służebności przesyłu.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 172 k.c. w z w. z art. 609 k.p.c. i 610 k.p.c poprzez rozpoznanie przez Sąd w niniejszej sprawie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia, podczas gdy w sytuacji gdy uczestnik procesu podnosi zarzut nabycia nieruchomości przez zasiedzenie na rzecz podmiotu, który nie jest uczestnikiem postępowania, to wówczas tytuł prawny poprzednika powinien być dowiedzony w postępowaniu toczącym się w trybie przewidzianym w art. 609 i 610 k.p.c. z wniosku tej osoby lub z jej udziałem, rzeczywiście taki pogląd był prezentowany we wcześniejszym orzecznictwie SN, obecne jednak orzecznictwo odstąpiło od tego poglądu i aktualnie dopuszcza się już możliwość podnoszenia zarzutu zasiedzenia w sprawie np., takiej jak ta na rzecz innego podmiotu (poprzednika prawnego pozwanego) niż występujący w procesie (patrz orzecz. II CSK 124/17).

Pozwana, bowiem powołując zarzut nabycia służebności w drodze zasiedzenia, nie zmierzała do zanegowania praw powoda przysługujących mu zgodnie z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 5 lutego 2015 r., ustanawiającym służebność przesyłu, w tym uprawnienia powoda do wynagrodzenia. Podniesiony zarzut służył natomiast odparciu żądania zasądzenia wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości w czasie poprzedzającym ustanowienie służebności przesyłu. Oddalenie powództwa o zapłatę z tego tytułu nie ingerowało w prawomocność, w tym moc wiążącą, postanowienia o ustanowieniu służebności przesyłu. Mocą tą nie były bowiem objęte ustalenia co do ewentualnego tytułu prawnego do nieruchomości powoda przysługującego pozwanej, jako przedsiębiorcy przesyłowemu, w okresie poprzedzającym ustanowienie służebności. Samo zaś uwzględnienie podniesionego zarzutu w niniejszym postępowaniu nie jest tożsame ze stwierdzeniem zasiedzenia i - podobnie jak w przypadku zarzutu podniesionego w postępowaniu o ustanowienie służebności - nie ma skutków wykraczających poza

postępowanie, w którym zarzutów został podniesiony. W związku z tym brak obecnie przeciwskażeń do podniesienia takiego zarzutu również co do poprzednika prawnego strony występującej w tym procesie.

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 285 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 § 1 k.c. w zw. z art. 172 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez uznanie, iż spełnione zostały przesłanki wskazane w art. 292 § 1 k.c. konieczne do nabycia służebności przesyłu w wyniku zasiedzenia i uznanie, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z trwałym i widocznym urządzeniem

Przede wszystkim nie budziło wątpliwości, że przez nieruchomości należącą do powódek przebiega gazociąg wysokiego ciśnienia DN 500 relacji P. – R., który niewątpliwie należało zakwalifikować jako trwałe urządzenie. Przebieg tego gazociągu nie był przez powódki kwestionowany, zresztą wynikał on z ustaleń dokonanych w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu. Nadto z materiału zebranego w sprawie nie wynika, by w czasie od jego wybudowania trasa tego gazociągu legła zmianie. Prawidłowo więc Sąd Okręgowy przyjął, że rurociąg ten został oddany w takim kształcie jak dzisiaj w październiku 1973 r (dok.).

Nie mogło również budzić wątpliwości, że gazociąg stanowił widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 k.c. Wprawdzie zostało ono posadowione pod powierzchnią gruntu, jednak oznaczenie jego przebiegu na powierzchni spełniało kryteria „widoczności” w rozumieniu powołanego wyżej przepisu. Z treści postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 roku, wydanego w sprawie II CSK 289/12 wynika, że w regulacji art. 292 k.c. ustawodawca posłużył się pojęciem „widocznego urządzenia”, a nie „urządzenia naziemnego”. Unormowanie to nie wymaga więc, aby widoczność urządzenia była na powierzchni gruntu. Urządzenie powinno stanowić dla właściciela wyraźne ostrzeżenie przed działaniem podmiotu, który korzystając z urządzenia przesyłowego umiejscowionego w gruncie może doprowadzić do uzyskania odpowiedniej służebności gruntowej i z tego względu należy przyjąć, że w wypadku urządzenia podziemnego, każdorazowy właściciel nieruchomości powinien mieć zapewnioną możliwość uzyskania wiedzy o usytuowaniu na jego nieruchomości urządzenia przesyłowego. Jeżeli każdorazowy właściciel nieruchomości w toku biegu zasiedzenia miał wiedzę o zlokalizowaniu na niej gazociągu, to spełnienie przesłanki widoczności urządzenia wątpliwości budzić nie może. Jeżeli natomiast wystąpił brak takiej wiedzy u kolejnego właściciela, to należy przyjąć, że omawiana przesłanka jest spełniona, jeżeli urządzenie zostało tak oznakowane, że właściciel obiektywnie oceniając mógł i powinien taką wiedzę posiadać - magistrale przesyłowe są bowiem trwale oznakowane w terenie (§ 8 ust. 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 lipca 2001 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe). Usytuowanie słupków znacznikowych na nieruchomości wskazuje przedsiębiorstwu energetycznemu, jak i właścicielowi nieruchomości trasę gazociągu w rozumieniu art. 292 k.c. Kontynuując ten kierunek orzecznictwa Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 października 2016 r., wydanym w sprawie II CSK 49/16 wskazał, że S. znacznikowy jest częścią gazociągu, wobec czego jego obecność na sąsiedniej działce wystarcza do uznania rurociągu na działce za urządzenie widoczne. Słupki znacznikowe są - jak sama nazwa wskazuje - elementami dającymi znak, że przez dany punkt przebiega rurociąg, informują też o jego przeznaczeniu. Zadania informacyjne łączą z ostrzegawczymi i ochronnymi. Są obowiązkową widoczną częścią systemu przesyłowego o powszechnie zrozumiałym przekazie- (por. § 8 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14 listopada 1995 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe - Dz. U. Nr 139, poz. 686), § 8 ust. 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 lipca 2001 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe - Dz. U. Nr 97, poz. 1055, rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie - Dz. U. z 2013 r. poz. 640). Takie stanowisko Sąd Najwyższy zajął też w postanowieniach z dnia 6 lipca 2011 r. (I CSK 157/11, OSNC - ZD 2012/2/45), z dnia 26 lipca 2012 r. (II CSK 752/11, Głosa 2013/1/58-64) i z dnia 16 stycznia 2013 r. (II CSK 289/12, Lex nr 1288634).

Z akt sprawy wynika, że słupek taki był usytuowany na sąsiedniej działce, zatem już z chwilą nabycia nieruchomości powódki powinny były ustalić w oparciu o dokumentację geodezyjną, że są to urządzenia znakujące sporny gazociąg. Innymi słowy, usytuowanie słupków znacznikowych na nieruchomości powoda jak i sąsiedniej wskazuje przedsiębiorstwu energetycznemu, jak i właścicielowi nieruchomości trasę gazociągu w rozumieniu art. 292 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany w toku postępowania wykazał, iż nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu. Przede wszystkim Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącego iż z dokumentów widniejących w aktach sprawy brak jest dokumentów umożliwiających przesądzenie, że infrastruktura gazowa w zakresie obejmującym tę konkretną nieruchomość została oddana do użytku w dniu 23 października 1973 r,

W aktach znajdują się bowiem dokumenty które w wystarczający sposób okoliczność tę uzasadniają są to zaświadczenia o lokalizacji ogólnej z 29.09.1967r. (...) oraz Decyzji o lokalizacji szczególnej z (...), dziennik budowy. Wynika z nich, że gazociąg został odebrany 23 października 1973r. (decyzja o lokalizacji szczególnej z 25.04.1968r. k. 354-358, dziennik budowy z 30.08.1972r. k. 359-391, załącznik nr 1 do protokołu odbioru – k. 392). Poza tym od tego czasu urządzenia przesyłowe są czynne, były i są eksploatowane i konserwowane. (...) techniczne uczestnika dokonują oględzin urządzeń przesyłowych. Awarie i drobne naprawy są usuwane na bieżąco. Świadczą o tym znajdujące się w aktach protokoły z prac pomiarowych i kontrolnych.

Prawidłowo więc Sąd Okręgowy ustalił, że Skarb Państwa rozpoczął posiadanie przedmiotowego rurociągu w październiku 1973 r.

Jak już wyżej zostało wskazane przedsiębiorstwo przesyłowe podnosząc zarzut zasiedzenia może do okresu tego posiadania doliczyć okres tego posiadania jeszcze przed wejściem w życie przepisów regulujących służebność przesyłu.

W myśl art. 176§ 1 k.c. doliczenie okresu posiadania poprzednika dopuszczalne jest jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. Przepis ten ma brzmienie uniwersalne i dotyczy doliczenia okresu posiadania poprzednika w odniesieniu do wszystkich przypadków. Jeśli zatem aktualnie służebność przesyłu posiada przedsiębiorca gazowy który powstał w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, to nie musi doliczać czasu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przez przedsiębiorstwo państwowe po dniu 1 lutego 1989 r ponieważ zgodnie z zasadą kontynuacji rządząca przekształceniem osób prawnych de iure przedsiębiorca gazowy i przedsiębiorstwo państwowe to ten sam podmiot. Natomiast jego poprzednikiem w posiadaniu był Skarb Państwa. Zgodnie bowiem z zasadą jednolitego funduszu własności państwowej (art. 128 k.c.) do dnia 1 lutego 1989 r przedsiębiorstwa państwowe choć miały samodzielność prawną względem S.P. (były osobami prawnymi), to, jak wskazano zarządzały mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Zasada ta obejmowała też posiadanie, a w konsekwencji to Skarb Państwa należało uznać za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, podczas gdy przedsiębiorstwo przesyłowe było tylko dzierżycielem. Zgodnie zatem z art. 176 § 1 k.c. przedsiębiorca gazowy może doliczyć do swojego (i jego poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania S.P. o ile spełnione będą przesłanki.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, że objęty sporem gazociąg został wybudowany w roku 1973. (wynika to z dokumentów dołączonych do pisma procesowego pozwanego z 2018 r oraz z opinii biegłej.), a więc posiadanie przedmiotowego rurociągu nastąpiło w październiku 1973 r. i od tego czasu posiadaczem w/w rurociągu był Skarb Państwa (niesporne jest, że nieruchomość w chwili budowy rurociągu należała do osoby fizycznej).

Sąd Apelacyjny nie miał też wątpliwości co do tego, że w wyniku kolejnych przekształceń następowało przeniesienie posiadania służebności przez kolejne podmioty – przedsiębiorstwa państwowe wykonujące władztwo w imieniu S.P. przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej K.C z 1989 r, następnie zaś przez przedsiębiorstwa gazowe, a później powstałe spółki prawa handlowego realizujące to władztwo we własnym imieniu. Za przejściem posiadania (dla przyjęcia którego wystarczające jest nawet symboliczne przekazanie posiadania – art. 348 zdanie 2 k.c.) przemawia taka okoliczność jak nieprzerwane wykorzystywanie tych urządzeń przez poprzedników pozwanej, a obecnie pozwaną.

Uznać należy, że skoro wybudowany przez przedsiębiorstwo państwowe gazociąg służył przesyłaniu gazu i po powstaniu kolejnych przedsiębiorstw o określonym przedmiocie działania nadal funkcjonował, to nie może budzić wątpliwości iż następowało jej przeniesienie które zapewniało realizację celu, dla którego przedsiębiorstw

te utworzono przy bezspornym funkcjonowaniu tego gazociągu. Ponadto na przeniesienie posiadania wskazują okoliczności, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw by uznać, że w objętym sporem okresie na obszarze przez który przebiega sporny rurociąg istniał inny podmiot, który prowadził by tego typu działalność. W przypadku rurociągu wystarczające jest wykazanie jego trwałego, nie podlegającego zmianom przebiegu i lokalizacji na nieruchomości obciążonej natomiast nie ma istotnego znaczenia skład techniczny urządzeń przesyłowych i protokolarne potwierdzenie ich przekazania następcą. Brak jest też argumentów przemawiających za tym, aby uznać, że wraz z przekazaniem urządzeń pozwanej przez poprzedników prawnych nie przeszło na nią posiadanie służebności. Takie rozumowanie uznać należałoby za nielogiczne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wymagałoby ono tworzenia sztucznych konstrukcji prawnych, nieusprawiedliwionych z punktu widzenia naturalnego dążenia podmiotów do uproszczenia obrotu prawnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadny natomiast okazał się zarzut skarżącego, iż Sąd I Instancji uznał dobrą wiarę pozwanego i tym samym stwierdził iż zasiedzenie nastąpiło w roku 1983.

Domniemanie dobrej wiary posiadacza wzruszyć może dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o tym, że narusza swym zachowaniem prawo innej osoby. Takim dowodem może być „stwierdzenie braku własnego tytułu posiadacza uprawniającego do wejścia na cudzy grunt czy korzystania z niego w określonym zakresie” (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 400/08, z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 121/09, postanowienia: z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 439/09, z dnia 6 września 2013 r., V CSK 440/12). Do obalenia domniemanie dobrej wiary może dojść nie tylko w wyniku inicjatywy dowodowej uczestników postępowania. Utrwalony jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że „fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich dowodów zebranych w sprawie, niezależnie od tego, która ze stron domagała się przeprowadzenia dowodu. Nie jest również wyłączone stosowanie domniemań faktycznych, jeśli byłyby do tego podstawy” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 245; z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997 r., II CKN 378.97, OSP 1998, nr 6, poz. 111). Jak wskazuje część orzecznictwa „domniemanie dobrej wiary posiadacza wzruszyć może jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza to prawo innej osoby. Oznacza to konsekwentnie, że późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza (dobrej na złą wiarę lub odwrotnie) dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest okolicznością irrelevantną. Bieg tego terminu może być przerwany przez czynności właściciela polegające na podjęciu czynności przed właściwym sądem powszechnym, polubownym lub innym organem, przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 175 KC w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 KC), wszczęcie mediacji (art. 175 KC w zw. z art. 123 § 1 pkt 3 KC), w pewnych wypadkach uznanie tytułu prawnego właściciela i przyznanie braku samoistności własnego posiadania (art. 175 KC w zw. z art. 123 § 1 pkt 2 KC).” (tak Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12).

Przy czym jak konsekwentnie wskazują sądy (nie tylko orzecznictwo Sądu Najwyższego) o tym, czy zostało obalone domniemanie dobrej wiary decydować będą okoliczności konkretnego przypadku.

Ponadto obalenie domniemanie dobrej wiary nie musi zawsze następować na podstawie wniosków dowodowych zgłoszonych przez właściciela nieruchomości. Utrwalony jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, który należy zaaprobować, że fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich dowodów zebranych w sprawie, niezależnie od tego, która ze stron domagała się przeprowadzenia dowodu (...) Takim dowodem może być stwierdzenie braku własnego tytułu posiadacza uprawniającego do wejścia na cudzy grunt czy korzystania z niego w określonym zakresie (...)

Również poprawność prowadzenia inwestycji z punktu widzenia prawa budowlanego nie ma wpływu na kwalifikację posiadania z punktu widzenia dobrej lub złej wiary. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r. V CSK 20/06, Lex nr 198525, prowadzenie inwestycji na podstawie odpowiednich zezwoleń władzy budowlanej nie

przesądza jeszcze samo przez się o tym, że przy jej realizacji nie mogło dojść do naruszenia prawa własności. Dlatego też nie można z faktu wydania takich decyzji i niezaskarżenia ich przez właściciela nieruchomości wyprowadzać wniosku, że inwestor uzyskał formalną zgodę właściciela na przeprowadzenie przez jego grunt urządzeń przesyłowych. Wynika to z różnego charakteru regulacji zawartej w prawie budowlanym i prawie cywilnym,

Sąd Apelacyjny uznał, iż uzyskanie posiadania przedmiotowej służebności nastąpiło w złej wierze. W aktach sprawy nie zgromadzono jakiegokolwiek dokumentu świadczącego o tym, by poprzednicy prawni pozwanego posiadali formalne uprawnienie wynikające z decyzji czy aktów notarialnych, pozwany nie dysponował zgodą właściciela nieruchomości, nie przedłożył również innego tytułu prawnego do nieruchomości. Nie mógł on zatem pozostawać w błędnym, aczkolwiek usprawiedliwionym przekonaniu, iż przysługuje mu prawo do korzystania z nieruchomości. Pozwany jak i jego poprzednicy prawni mieli świadomość że nie posiadają uprawnień korzystania z nieruchomości, skutecznych wobec jej właściciela. Skutecznie więc domniemanie dobrej wiary zostało obalone.

Pomimo jednak podniesienia tego zarzut nie mogło to doprowadzić do zmiany orzeczenia. Przyjmując, że posiadanie nieruchomości istniało od października 1973 r należało uznać, że do zasiedzenia doszło z październikiem 2003 r. Zgodnie bowiem z przepisem art.172 k.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili objęcia nieruchomości przez Skarb Państwa w posiadanie posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywał własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie).natomiast po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. A więc według tego przepisu Skarb Państwa jako posiadacz w złej wierze nabyłby służebność w październiku 1993 r. W dniu 1 października 1990 r weszła jednak w życie nowelizacja kodeksu cywilnego (ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny.(Dz.U. 1990.55.321) która zmieniła brzmienie art. 172 k.c. zgodnie z którym posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), natomiast po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Art. 9 ustawy z 1990 r. rozstrzygał, że do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Skoro w niniejszej sprawie termin zasiedzenia nie upłynął do czasu wejścia w życie noweli z roku 1990 termin uległ przedłużeniu do 30 lat. A więc upłynął z dniem 23 października 2003 r.

Tym samym powództwo o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie za okres od 1 listopada 2006 roku należało uznać za nieuzasadnione .

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. i nie obciążył powódek kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Ryszard Marchwicki Jacek Nowicki Ewa Staniszevska